Warszawa, 17 stycznia 2014 r.

**Stanowisko Prezydium OZM PZD**

**w sprawie listu Związku Miast Polskich do Prezydenta RP**

Członkowie prezydium OZM PZD, jak również cała społeczność mazowieckich działkowców z wielkim zaskoczeniem i zaniepokojeniem przyjęła list wystosowany przez Prezesa Związku Miast Polskich do Prezydenta RP. Kiedy już wydawało się, że walka o dalszy los działkowców szczęśliwie zakończyła się wraz z uchwaleniem przez Sejm nowej ustawy o ROD i podpisaniu jej przez Prezydenta RP, jakże szybko znów okazuje się, że nawet uchwalone prawo nie daje użytkownikom działek gwarancji spokojnego jutra. Najlepszym dowodem tego jest wyrażona w stanowisku Związku Miast Polskich prośba do Prezydenta RP o skierowanie świeżo uchwalonej ustawy do Trybunału Konstytucyjnego.

Stanowisko Związku Miast Polskich w sprawie nowej ustawy działkowej, które dotarło do nas w ostatnich dniach nie pozostawia wątpliwości, że dla włodarzy miast, które przecież nierozerwalnie związane są z ogrodami działkowymi, nie jest ważny komfort życia mieszkańców, a jedynie czysty interes płynący z wartości gruntów. List Prezesa Związku Miast Polskich Pana Ryszarda Grobelnego i podnoszone w nim kwestie wydają się być nie tylko zaskakujące, ale absurdalne, ponieważ wielu prezydentów miast – w tym także Pan Ryszard Grobelny – podpisało się pod obywatelskim projektem ustawy o ROD i publicznie wyrażało poparcie dla dalszego rozwoju ogrodów działkowych. Co więcej, zarzucanie nowej ustawie, iż nie realizuje ona w pełni wyroku Trybunału z lipca 2012 roku jest zupełnie bezzasadne w obliczu pozytywnych opinii o projekcie obywatelskim, wyrażanych w trakcie prac nad ustawą przez prawników i konstytucjonalistów.

Dziwne jest także to, że dopiero teraz Związek Miast Polskich zarzuca nowej ustawie niekonstytucyjność jej zapisów, kiedy cały żmudny, długi proces legislacyjny zakończył się przyjęciem nowej ustawy przez obie izby parlamentu i szybkim podpisaniem jej przez Prezydenta RP. Nowe prawo, jak widać, nie robi wrażenia na organizacji, która przecież nie od dziś dąży do przejęcia gruntów zajmowanych przez ROD. Można po raz wtóry zadać pytanie prezydentom aglomeracji miejskich, czy ogrody działkowe to najłatwiejszy i jedyny sposób na ratowanie budżetów miast? Takiej polityki działkowcy nigdy nie zaakceptują! Nie takich decyzji oczekuje blisko milion obywateli od gospodarzy polskich miast!

Nie raz już musieliśmy walczyć o ogrody działkowe i wszyscy, którzy w dalszym ciągu rzucają nam kłody pod nogi mogą być pewni, że nie pozwolimy na zmarnowanie dorobku i ogromu pracy, jaki włożony został w powstanie nowej ustawy o ROD. Paradoksalnie, to co wydawało się końcem walki, może okazać się dopiero początkiem trudnej batalii o wprowadzenie ogrodów działkowych na nowe tory. Pozostaje przywołać słowa prezesa PZD: „…*to co robimy jest słuszne, bo ROD są potrzebne działkowcom i całemu społeczeństwu. Pamiętajmy, że  w naszej jedności jest prawdziwa siła”*.

**Członkowie Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD**